

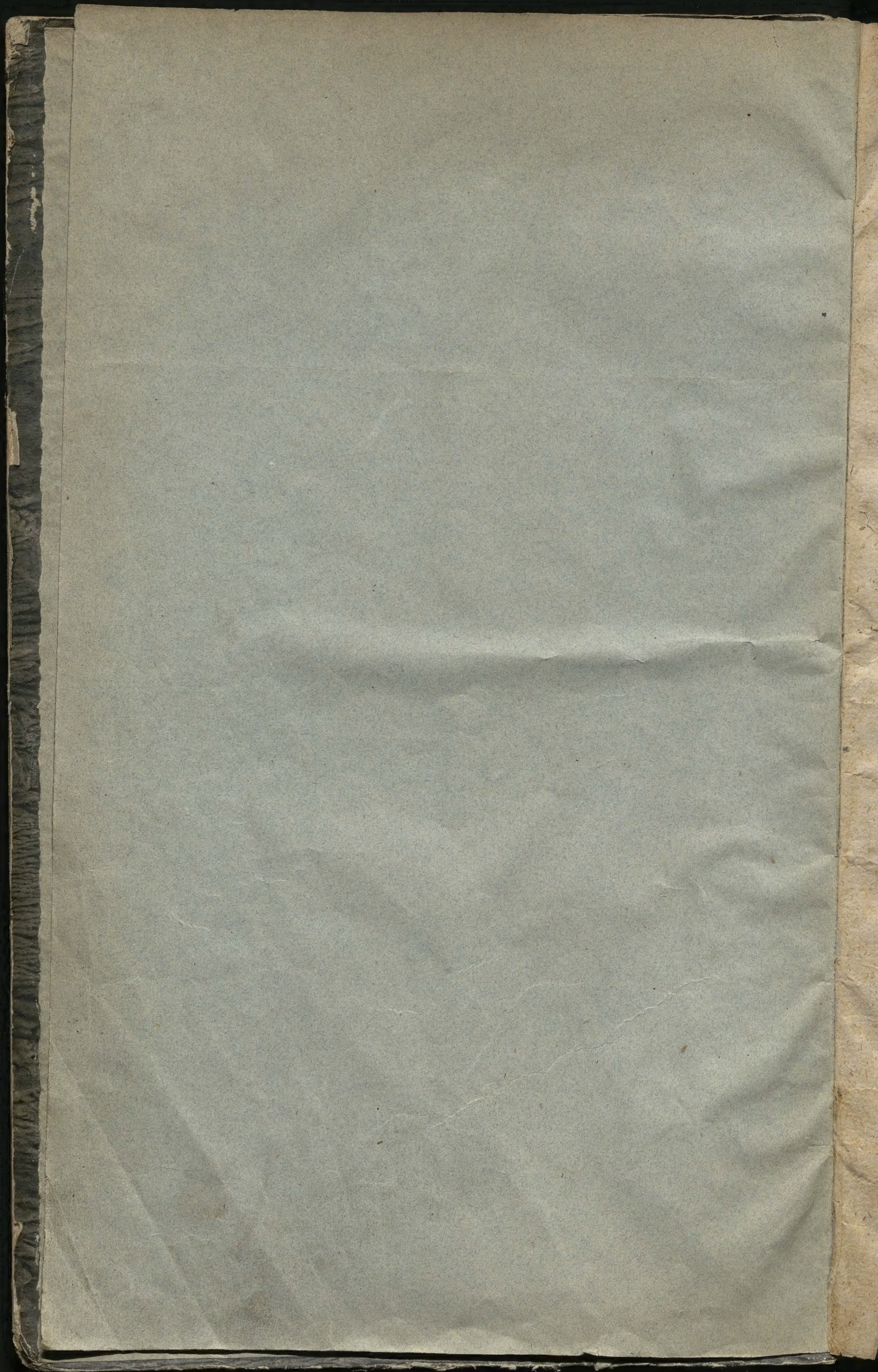




3285 Prager.

VIII. a. 28.





39. 40 127

M O W A
JASNIE WIELMOZNEGO
Z A B I E Ł Y,

LOWCZEGO WIELKIEGO LITEWSKIEGO,

*Zastępującego miejsce Marszałka Rady Nieustającej, miana na
Seymie Ordynaryjnym 1786. R. Dnia 24. Października.*

NAYIASNIEYSZY KROLU, P. NASZ MIŁOSCIWY,
PRZESWIEETNE SEYMUIĄCE STANT.

WYdarzone kilkakrotnie z tego miejsca Marszałkow Rady zastępstwo, do-
wodzi rzeczą, ile W. K. Mość P. N. Miłościwy nadgradzający zasługi,
same nawet z Prawa przepisane Urzędowanie, dla poważenia Prawa i U-
rzędow cenić łaskawie raczysz, niedopuszczając, żeby któżkolwiek pod
Jego Panowaniem mógł się uznać, że w nadziei długo osycha.

Tak jest N. Panie! zna Narod cały Serce Twoie, które łatwiej o zbyteczną
Dobroć, iak o łask oszczędność, niechętnie nawet posiadane byź może.

W ciągu Urzędowania przy Łasce Radney, zbliżony do Tronu W. K. Mo-
ści Marszałek Rady naszej przeszedł, i osadzony w Senacie, w kolei pier-
wszeństwa Kon'yliarzow z Prowincyi Xięztwa Litewskiego Stanu Rycer-
skiego, zostawnie mi wolność otworzenia ust do zdania czynow Rady
Nieustającej przed Stanami Rzeczy Pospolitey.

Nigdy w świetniejszym widoku powaga Seymuiących Stanow; nigdy rzeczy-
wiście duch Prawa wolnego, daleki od iedynowładztwa, nigdy okaza-
ły złączenie wszystkich części Narodu w iedne ciało, widziane byź nie-
mogą, iako w tey postaci wystawione, gdzie wezwani wewnętrzznego
przekonania wotami, do pierwszej Kraiowej Magistratury od Narodu
całego, stawiamy się przed Stanami Zgromadzonemi z usprawiedliwie-
niem, gdzie Wasza Krolewska Mość Pan Nasz Miłościwy zstępuje
(iż tak rzekę) z Tronu swojego łącząc się z Obywatelstwem, ażebyś
słyszał, dogadzał i wiedział, w czym trudy Jego Oycowskie z Radą przy
Boku swoim przypodobane są Synom, co widzą użyteczniejszym, co

A

poprawy godnym, co nawet niemylm i nieiako z wyroku, upodoba-
 nia, i zaświadczenia kosztował Rodzicy, a w samey nawet poprawie i
 zażaleniu nieczuł gorzkości ducha, ktorey ten nie doświadcza w podo-
 bnych zdarzeniach, co w dobru ogulnym swoje upatruie, i co wolę
 Narodu chce mieć wolą własną.

O gdyby ten świetny przykład z pierwfzey w Narodzie Magistratury stał się
 dla innych wzorem, i przekonał, że nie Narod dla Magistratur Krajo-
 wych; ale Magistratury dla Narodu są stanowione, i od niego pochwalę-
 nia czekać mają, widzielibyśmy ubiegających się wielu, o ten zaszczyt,
 i wieniec chwały, który naygodniejszy nawet niewiadomość zdać się
 ubliżać, a ktorego Rada Nieustająca z przeczytanego Protokółu JJ. OO.
 JJ. WW. Delegowanych spodziewa się, i oczekuje.

Pierwszą jest tej nadziei zasadą Przewodnictwo Waszey Krolewskiej Mości Pa-
 na Naszego Miłościwego dla Rady o dobro Narodu swojego naczulsze,
 i usilność Rady stania się godną swojego powołania, i ufności Narodu.
 Jedney Matki, Oyczyny, tak wybrani do Rady, iako wybierający jeste-
 śmy Synowie, ieden Nas węzeł dobra powszechnego wiąże, a różnica
 w zdaniach nie może być brana za różność dzielącą Narod nienawistną
 do siebie; omyłek przeto Naszych poprawienie, przyimiemy od Was
 Prześwietne Stany, za usilność, raczey ubiegania się, o Dobro powszechne,
 nie zaś za przywarę tym, co Nas wybierali, albo Naszę własną. Gdy
 tak rozumiem, wchodzę w Twoie Nayiaśnieyszy Panie! Serce palające
 iedynie żądzami i staraniem widzieć Narod Twój w zgodzie, a tym sa-
 mym szczęśliwy.

Dawałeś nam z bliska poznawać te wspaniałe zamyśły Twoie, w dwuletnim cią-
 gu Rady, a Wy Prześwietne Stany, słyszeliście z przeczytanego Protoku-
 łu wydatną usilność Oycowskiego Serca, przechodzącą możność nawet
 samą okryśloną zamiarem Prawa w ułatwieniu sporów przez kilkadziesiąt
 lat trwających, z Dworem Wiedeńskim od ściany Śląskiej, przy zape-
 wnieniu enotliwym Obywatelom łaski Krolewskiej, którzy majątki wła-
 sne chętnie powszechney poświęcili spokojności. Słyszeliście co wzglę-
 dem bezpieczeństwa granic i zatargów z tąd wydarzających się, co wzglę-
 dem konfliktuacy Komendy Rosyjskiej w Kraiach Rzeczy Pospoli-
 tej, co względem zaboru poddaństwa, co dla poprawy handlu, co dla
 załlonienia Kraiu od szerszącego się niebezpieczeństwa morowey zarazy czy-
 niło się, układało, i kończyło, i co jeszcze do dalszego pozostaie czy-
 nienia; słyszeliście Prześwietne Stany, co do ulepszenia Stanu Woyska,
 wygody i jego potrzeby w dokończonych Koszarach, co w ukształceniu
 wielorakich Miast i Miasteczek, co nakoniec w czasie zapowiadającym
 głód powszechny, użytym ze wszelką przezornością zostało.

Nie mogła się wstrzymać Rada, świadkowie dobroczynnych chęci Waszey Kró-
 lewskiej Mości, żeby w Protokółach swoich wdzięczności nie zostawi-

ła śladów, iak iedne własnym nakładem zastępowałeś wydatki, do innych dzieł chwalebnych przykładu pracy i perswazyi używałeś, inne z słownością Prawa łączyć starał się.

Dzielo poruczone rządowej Radzie, władzy Nieustającej, może być przyrównane do wspaniałego gmachu, w którym przezorne oko widzi co jest sprawą Architekta, a co wolą i rozrządzeniem właściciela. Do Wszechnego Prześwietne Stany rozważenia należy, żebyście wzierając w Naszą pogugę, pomnieli na Prawo stanowiące Radę, i uczynili potrzebną różnicę, między wolnością z Prawa udzieloną, a możliwością pożytecznej pracy. Bez tego oddziału, częstokroć sama niewinność w czynieniu nie uchodzi od niechętnego pośądzenia, szczególnie zaś w tłumie cisnących się z różnych powodów pod Rezolucyą wątpliwości Prawa.

Szczęśliwszy byłby Narod, szczęśliwsza Rada, gdyby kiedykolwiek przestała być w tej potrzebie, w iakiej znajduje się aktualnie, strzegąc, żeby Sądowe Juryzdykcyje więkzey nad same Seymujące Stany, nieprzybierały mocy, od woli swoiey nieodzowne bez pewnych prawideł wydając wyroki, bezpieczeństwo publiczne targające.

Z liczby takich wątpliwości znajdziecie Prześwietne Stany! niektóre odwołane do Wszechny Decyzyi, znajdziecie przełożenie potrzeby napisania Prawa o spor Juryzdykcyi między Sobą sądzących *de foro*, przez który Obywatele niszczą się, znajdziecie zostawione bez pewnego Prawa pograniczne między Prowincyami spory, z tych ile iednych wolność z Prawa dozwalała mocy rezolwowania Radzie, tyle w drugich poważenie Prawa niedopuszczało przeyścia granicy założoney.

Spodziewamy się iednak, że chęć uczynienia spokojności wewnętrzney, zamętem pieni przywaloną niezostanie, a same nawet pomyłki Nasze stać się mogą Narodowi użytecznemi, gdy na ich miejsce Prawo iasne w pełności władzy Wszechny napiszecie, łaskawego nieodmawiając posłuchać Naszey, o które się dopraszamy, zaświadczenia.



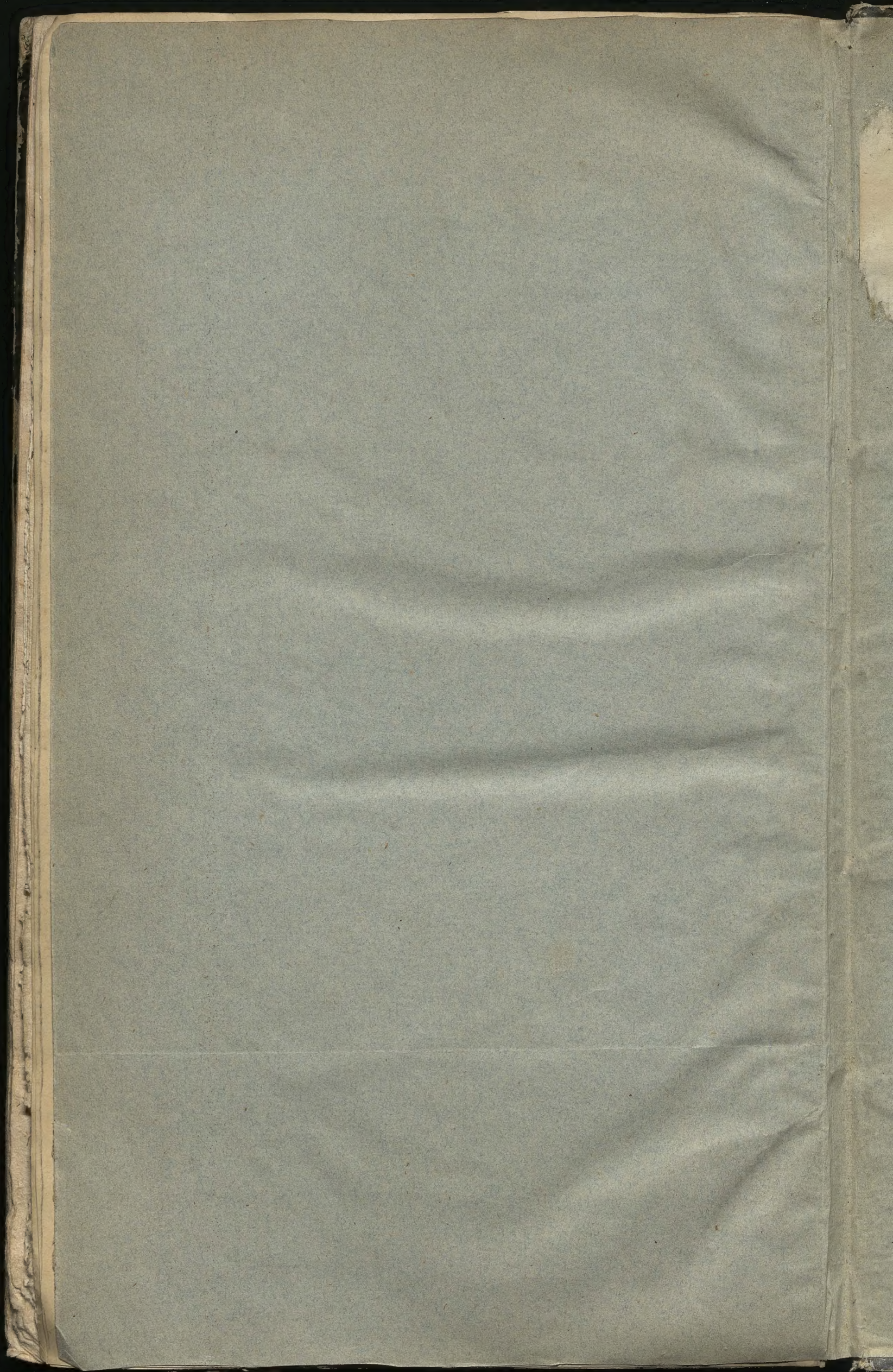
W W A R S Z A W I E

w Starym Mieście pod Nrem 58.

w Drukarni PIOTRA DUFOUR, Konfiliarza Nadwornego J. K. Mci Dyrektora Drukarni Prześwietney Szkoły Rycerskiej, Uprzywileiowanego na Alwiski, czyli Doniesienia Tygodniowe.

100





Biblioteka Jagiellońska



stdr0024205

